

**MEDWID Wojciech, Usprawiedliwienie w dialogu katolicko-luterańskim. Analiza Dekretu o usprawiedliwieniu Soboru Trydenckiego i Wspólnej deklaracji z 1999 roku, Kraków: Wydaw. WAM 2010, 353 s., bibliogr., tab., ISBN 978-83-7505-626-6. (WAM)**

Już sam tytuł zachęca do lektury. Rozprawa bowiem nie dotyczy przeciętnego problemu u przeciętnego teologa, ale pojęcia „usprawiedliwienia”, które określania podstawy chrześcijańskiej relacji między Bogiem a człowiekiem. Pojęcie „usprawiedliwienia” jest istotnym problemem w relacjach katolicko-ewangelickich od reformacji po dziś dzień. Jest to tak teologiczny i ekumeniczny problem natury historycznej, jak i problem bardzo współczesny, mający dodatkowo szerokie odniesienia pastoralne. Aktualność tematu *iustificatio* potwierdził Benedykt XVI, kiedy w roku 2008 w ramach swoich środowych audiencji generalnych poruszał kwestie związane z przesłaniem św. Pawła. W dwóch rozważaniach zwrócił wtedy uwagę na sprawę „usprawiedliwienia”, twierdząc, że zasada usprawiedliwienia z wiary jest prawdziwą, jeżeli wiary nie przeciwstawia się miłości. Miłość jest bowiem formą wiary. Dodatkowe zainteresowanie tematem wzbudza pytanie o to, jak współcześnie młody, katolicki teolog zinterpretuje i oceni myśli dokumentów Soboru Trydenckiego powstałych w atmosferze reformacyjnej polemiki oraz *Wspólnej deklaracji z 1999 roku* opracowanej przez teologów katolickich i luterańskich w atmosferze szukania wyznaniowego pojednania. Wprawdzie lektura opracowania Wojciecha Medwida nie należy do łatwych – doświadczy tego nawet teologicznie przygotowany czytelnik, to jednak z pewnością nikt nie będzie żałował włożonego trudu, ponieważ spotka wiele wartościowych i interesujących ujęć metodologicznych i treściowych.

Aspekt formalny pracy Medwida nie budzi większych zastrzeżeń. Mocną stroną tego aspektu widać w logicznej strukturze pracy, gdzie także rozkład zagadnień w poszczególnych rozdziałach zachowuje właściwe proporcje. Rozprawa składa się ze *Wstępu*, 7 rozdziałów, *Zakończenia* i *Aneksu. Wstęp* (s. 43-67) zawiera wszystkie części strukturalne konieczne dla tego typu prac naukowych. Siedem rozdziałów zasadniczego korpusu pracy grupuje Autor w trzy części. Informuje o nich w opisie struktury pracy (s. 66n). W samym spisie treści nie są już one wyszczególnione – i dobrze, ponieważ pełnią rolę tylko ogólnej informacji. Szkoda natomiast, że analityczne rozdziały nie kończą się podsumowaniami – jedyny wyjątek to podsumowanie do paragrafu w rozdziale siódmym (s. 268-267).

Część pierwsza (obejmująca cztery pierwsze rozdziały, s. 69-192) prezentuje naukę o usprawiedliwieniu zawartą w trydenckim *Dekrecie o usprawiedliwieniu* oraz w materiałach po piątej sesji tego soboru. W rozdziale pierwszym podejmuje sprawę tzw. pierwszego usprawiedliwienia człowieka dorosłego, w drugim – życie człowieka po przyjęciu łaski usprawiedliwienia, a w trzecim – odzyskanie utraconego przez grzech pierworodny stanu sprawiedliwości. Czwarty rozdział to zestawianie i omówienie wskazanych przez Ojców soborowych błędów dotyczących wszystkich trzech stanów usprawiedliwienia, jak i błędnej nauki luteranów oraz kanonów o usprawiedliwieniu.

W drugiej części studium (rozdziały piąty i szósty, s. 193-299) zajęto się zagadnieniami związanymi ze *Wspólną deklaracją*, posiłkując się przy tym dokumentami opracowanymi w ramach dialogu katolicko-luterańskiego. W piątym rozdziale podano historię dialogu ekumenicznego i chronologię wydarzeń aż do momentu podpisania wspomnianego dokumentu. Z kolei szósty rozdział to analiza treści poszczególnych rozdziałów *Deklaracji* z odwołaniem się do pokrewnych dzieł teologicznych.

Trzecia część rozprawy (rozdział siódmy, s. 300-336) to zestawienie obu tytułowych dokumentów, wyciągnięcie wniosków płynących z ich porównania, przedstawienie pozytywnych i negatywnych opinii ze strony Kościoła katolickiego i Kościołów ewangelickich w związku z podpisaniem *Deklaracji* oraz zasygnalizowanie dalszych perspektyw pracy na polu ekumenicznym.

Należy zauważyć i docenić, że we *Wstępie* obszernie wprowadzono w problematykę usprawiedliwienia, poczynając od biblijnych wyjaśnień terminologicznych, poprzez wczesnochrześcijańskie i średniowieczne rozumienie sprawiedliwości i jej synonimów, by następnie skoncentrować się bardziej szczegółowo na ujęciach reformatorów i Soboru Trydenckiego. Szeroko scharakteryzowano także *Wspólną deklarację w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*.

Przedstawiając we *Wstępie* stan badań nad podjętym problemem, scharakteryzowano literaturę dotyczącą *Dekretu* i *Wspólnej deklaracji* – z tym, że bibliografię dotyczącą *Wspólnej deklaracji* z 1999 roku szczegółowo omówiono w V rozdziale pracy (paragraf 5.5, s. 220-223) – choć nie wyjaśniono, dlaczego w tym miejscu?

Nie wspomniano natomiast, czy istnieją już opracowania porównawcze trydenckiego *Dekretu o usprawiedliwieniu* i *Wspólnej deklaracji* luterańsko-katolickiej. Jeżeli takowych brak w świecie czy tylko w Polsce, to rzeczywiście mamy do czynienia z opracowaniem bardzo oryginalnym. Wielki zachwyt studzi jednak fakt, że ten porównawczy rozdział (część trzecia) – w rozprawie chyba najważniejszy – nie należy do najobszerniejszych. Może jest to konsekwencją tego, że od samego początku przy określaniu problemu rozprawy nie wyakcentowano dostatecznie mocno, że chodzi o studium porównawcze. Może na schemacie rozdziału VII należało oprzeć całą strukturę rozprawy? Byłoby to przedsięwzięcie trudniejsze i bardziej czasochłonne, ale z pewnością bardziej interesujące. Uniknęłoby się też wtedy pewnych powtórzeń. Zastosowane przez Autora rozwiązanie jest jednak konsekwentnym realizowaniem też poprawnej i dozwolonej metody – najpierw charakterystyka i analiza źródeł, a potem porównanie.

Na uwagę zasługuje sumienne wykorzystanie źródeł. Należy zauważyć, że Autor nie miał ułatwionego zadania. Chociaż *Bibliografia* pokazuje, że sama podstawowa literatura źródłowa nie była zbyt obszerna (1.1, s. 15n), to jednak w pracy wykorzystano również: *Dokumenty dialogu katolicko-luterańskiego* (1.2.), *Dokumenty Kościołów* (1.3.) – w tym *Oficjalne dokumenty kościelne* (1.3.1.), *Dokumenty i pisma dialogów kościelnych* (1.3.2.) oraz to, co Autor nazywa *Literatura* (2.) – w tym *Opracowania dotyczące Soboru Trydenckiego* (2.1) i *Opracowania dotyczące „Wspólnej Deklaracji”* (2.2) oraz *Pozostałe opracowania* (2.3.) *katolickie* (2.3.1.) czy *luterańskie* (2.3.2.). W sumie wykaz bibliograficzny jest bardzo obszerny, mieści się na s. 15-42.

Analizy Wojciecha Medwida nie są tylko prostym referowaniem stanowisk, myśli czy poglądów, ale i krytyczną oceną. Tych partii krytycznych, bo nie są to tylko elementy krytyczne, jest w pracy wiele. Miejscami odwołują się one do pewnej logiki wewnętrznej, miejscami przybierają formę porównań i ujęć analogicznych, miejscami wskazują na rozwój danej idei. O warsztatowej sprawności Autora świadczy nie tylko fakt logicznego rozwoju myśli, ale również starannie sporządzony w warstwie dokumentacyjnej aparat krytyczny. Do warsztatowej dojrzałości brakuje jednak czasami harmonijnego podprowadzenia myśli pod punkt następny i takich syntetycznych podsumowań, które zbierałyby wyniki analizowanych partii.

Język dysertacji jest poprawny i precyzyjny. Tekst jest wolny od uchybień stylistycznych. Nagromadzenie wielu szczegółowych informacji, jak i hermetyczne słownictwo tekstów źródłowych, nie tworzą przeszkody dla komunikatywności tekstu książki.

W ocenie treści rozprawy na samym początku trzeba stwierdzić, że Autor potrafił syntetycznie i krytycznie ująć stosunkowo duży i epokowo odmienny materiał źródłowy, koncentrując się na kwestiach istotnych. Dzięki zastosowanym metodom, zwłaszcza ekumenicznemu otwarciu, prezentowane treści i wyniki ba-

dań są interesujące, a wnioski teologicznie wyważone. Od strony merytorycznej praca może się poszczycić wieloma osiągnięciami mało dotychczas znanymi polskiemu czytelnikowi.

Dojrzałość analizy i umiejętność odczytywania głębszych kontekstów treściowych widoczna jest na wielu miejscach. Już w pierwszym paragrafie Rozdziału I, gdzie mowa jest o stanie człowieka po grzechu pierworodnym (s. 70-72), Autor zauważa np., że Sobór Trydencki, określając jakość wolnej woli, „wychodzi naprzeciw reformatorom”. Sobór odrzuca skrajne stanowisko o „zupełnie wypaczonej” woli – skierowanej przeciwko Bogu i ku wszelkiemu złu, ale wskazuje na jej tylko „osłabienie i umniejszenie”. Tam, gdzie Trydent definiuje *iustificatio* nie tylko jako „odpuszczenie grzechów”, ale również jako „uświęcenie i odnowienie człowieka wewnętrznego”, potrafi Autor dostrzec stanowisko *non sola* Ojców soborowych. Słusznie twierdzi, że soborowa definicja „jest skierowaniem uwagi na luteran, dla których odpuszczenie grzechów jako owoc usprawiedliwienia jest rzeczą (...) prawie jedyną” (s. 92).

Umiejętność dostrzegania różnic pomiędzy ujęciami katolickimi i protestanckimi sięgającą granic spekulacji pokazuje np. paragraf na temat uczynków w procesie usprawiedliwienia i ich zasług na zasadzie „stosowności” – *de congruo* lub „współgodności” – *de condigno* (s. 112 n), czy też np. kiedy analizuje kwestie predestynacji (s. 142 n), łaski stworzonej i niestworzonej (s. 197 n).

Ekumeniczną wrażliwość Autora, jak i znajomość literatury protestanckiej, pokazują te partie rozprawy, gdzie w trakcie analiz porównywane są stanowiska reformatorów w drażliwych kwestiach teologiczno-pastoralnych, jak np. fakt, że Filip Melancton był za udzielaniem chrztu dzieci, potępiając jednocześnie anabaptystów, podczas gdy u Marcina Lutra Autor znalazł tekst, w którym reformator twierdził, że jeżeli chrzci się bez wiary osoby przyjmującej chrzest, to lepiej zaniechać chrztu w dzieciństwie (por. s. 86nn).

Dzięki zachowaniu historyczno-teologicznej perspektywy Autorowi udało się wykazać, że luteranie w krzywym zwierciadle widzieli katolicką doktrynę o usprawiedliwieniu. Atak Lutra wymierzony był przeciwko niektórym praktykom katolików, szczególnie przeciwko zyskiwanym odpustom i opłacanym za zmarłych mszom. Luter dostrzegał w tym pelagianizm, czyli formę usprawiedliwienia człowieka przez uczynki.

Od strony treściowej oryginalne są i wnoszą wiele nowych informacji rozdziały V i VI. Rozdział VI wprost odnosi się do drugiego członu problemu rozprawy, ale dzięki rozdziałowi V przedstawiającemu „drogę do podpisania *Wspólnej deklaracji*” – fazy dialogów doktrynalnych w latach 1964 do 1999, łatwiej zrozumieć zróżnicowane stanowiska odnośnie do podpisanej w Augsburgu deklaracji, jak i sam przedmiot konsensusu oraz kwestię potępień doktrynalnych. Treściowo cennym jest wyszczególnienie tych kwestii teologicznych, co do których w nauce o usprawiedliwieniu katolicy byli zgodni z luteranami. Dotyczyło to pojęć:

wiary, zbawienia i kryteriologicznej funkcji nauki o usprawiedliwieniu. Również obszerny V paragraf rozdziału VI (6.5.) zawiera dogmatycznie ważne treści, co do których we *Wspólnej deklaracji* wystąpiły różnice w osiągniętym konsensusie katolicko-luterańskim. Doktorant je wyszczególnił i ze znanstwem skomentował. Dotyczyły one niemocy i grzechu człowieka w relacji do usprawiedliwienia (6.5.1.), usprawiedliwienia jako odpuszczenia grzechów i uczynienia sprawiedliwym (6.5.2.), usprawiedliwienia przez wiarę i z łaski (6.5.3.), grzeszności usprawiedliwionego (6.5.4.), Prawa i Ewangelii (6.5.5.), pewności zbawienia (6.5.6.) i dobrych uczynków usprawiedliwionego (6.5.7.). Granice konsensusu dostrzegł w formule *simul iustus peccator*, w kwestii współdziałania człowieka z łaską oraz w przypisaniu miejsca i funkcji nauki o usprawiedliwieniu.

Przeprowadzone badania, których owocem jest prezentowana książka, są dowodem wielkiej wnikliwości i olbrzymiego wkładu pracy Autora. Przy prezentowaniu różnych stanowisk w odniesieniu do omawianego zagadnienia wykazał się on rzetelnością oraz obiektywizmem naukowym, teologicznym i ekumenicznym.

*Piotr Jaskóła (Opole)*